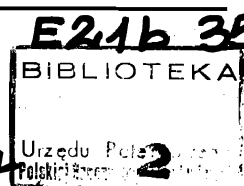


25 kwietnia 1932 r.

URZĄD PATENTOWY



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ OPIS PATENTOWY

Nr 15734.

Joseph Westhues
(Berlin, Niemcy).

Kl. 5 a 40.
5a 35/00

Sposób gaszenia pożaru w ujściu otworu wiertniczego.

Zgłoszono 22 listopada 1930 r.

Udzielono 24 lutego 1932 r.

Pierwszeństwo: 23 listopada 1929 r. dla zastrz. 1; 19 września 1930 r. dla zastrz. 2 (Niemcy).

Znane są różne sposoby gaszenia pożaru w ujściu otworu wiertniczego. Praktyka wykazała jednak, że zdarzają się pożary w ujściu otworów wiertniczych, których nie można ugasić środkami dotychczas znanymi i stosowanymi. Między innymi proponowano ujście otworu zasypywać z samolotów albo zapomocą dział. Poza tem proponowano, aby robotnicy w ubiorach azbestowych zasypywali ujście otworu wiertniczego workami piasku.

Niniejszy wynalazek polega na miotaniu pocisków, utworzonych np. z brył kamiennych lub betonowych, zapomocą specjalnych dział na objęty pożarem otwór wiertniczy, a następnie, gdy w ten sposób utworzy się wystarczający kopic, miota

się zapomocą tego samego działu ziemię, umieszczoną w naczyniach, które przy uderzeniu pękają, zasypując pozostałe jeszcze odstępy między twardymi pociskami.

W tym celu ustawia się jedno albo kilka specjalnych dział w odpowiedniej odległości od objętego pożarem otworu. Dział miotają pociski na objęty ogniem otwór, przyczem twarde pociski są na tyle ciężkie, iż nie bywają wyrzucane w górę.

Przed utworzeniem warstwy przykrywającej zapomocą dział umieszcza się nad płonącym otworem wiertniczym zapomocą specjalnych środków pomocniczych ciężkie przedmioty, poczem dopiero na te ostatnie miota się zapomocą dział pociski. Pociski mogą składać się z pustaków, które przy

* uderzeniu rozpadają się na wiele części, zatykających pozostałe szczeliny.

Zastrzeżenia patentowe.

1. Sposób gaszenia pożaru w ujściu otworu wiertniczego, przez zasypywanie za pomocą specjalnych dział, znamieny tem, że jako pociski stosuje się bryły kamienne lub kule betonowe, aż do utworzenia się dostatecznego kopca nad otworem, objętym pożarem, a następnie temi samymi działami miota się na kopiec kamienny ziemią, zasypującą odstępy między twardymi pociskami i umieszczoną w naczyniach

pociskowych, które przy uderzaniu pękają.

2. Sposób według zastrz. 1, znamieny tem, że pociski miota się na płytę stalową lub żeliwną, albo na inny ciężki przedmiot, umieszczony poprzednio nad płonącym otworem, przyczem pociski lub część pocisków może składać się z pustaków, rozpryskujących się przy trafianiu na wiele części, które zasypują pozostałe jeszcze odstępy.

Joseph Westhues.

Zastępca: Dr. inż. M. Kryzan,
rzecznik patentowy.